

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO



1910 - 1985



archiwum
harcerskie.pl

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO

Hufiec Harcerzy
"GDYNIA"

Hufiec Harcererek
"KASZUBY"

Hufiec Harcerzy
"WILNO"

NASZE W CZERAZAJ I DZIŚ

Przełład pracy Hufców harcerskich
w Północnej Anglii



Wydane z okazji zakończenia Roku Jubileuszowego
75-lecia Z.H.P.

W Dniu św. Jerzego, 1986 rok

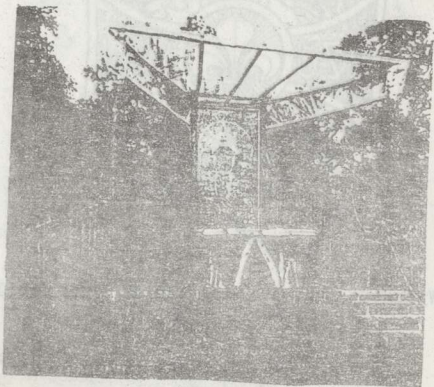


archiwum
harcerskie.pl

O PANIE BOŻE, OJCZE NASZ, miej w swej opiece Związek Harcerstwa Polskiego.
O to prosić Cię Boże nie przestaniemy.

W 75 roku istnienia i służby naszego Związku wdzięcznie przed Tobą składamy te wszystkie lata jako dar łaski nam dany: służby Tobie, Polsce, człowiekowi. Wdzięcznie też składamy bogostawiony trud, tych wszystkich, którzy się nad nami pochylili i rozniecili w sercach naszych pragnienie służby harcerskiej. Przed Twoje najmiłosierne Oblicze wzywamy modlitewnie na APEL ZMARŁYCH z pod znaku krzyża harcerskiego. Wzywamy wszystkich od Andrzeja i Olgi Mańkowskich i tych pierwszych w niewolnym Kraju i na dalekich kresach, z szeregów ks. Skorupki, Orłat Lwowskich, obrońców granic, aż poprzez podziemie i Szare Szeregi. Wzywamy tych zmarłych w drodze do Polski, a których mogiły jak ziarna pszeniczne rozsiane są po całym świecie i tych, których ciała są jak kamienie rzucone na szaniec, aby Polska była Polska. Dla wszystkich na wiecznej warcie bądź Boże nagrodą i wiekiustym szczęściem. Wynagradzaj i umacniaj Boże, Ojczy Najlepszy, tych co teraz w Kraju dają świadectwo wierności i nas, co świadczyc musimy wśród obcych, na świecie. Chryste, Zbawicielu nasz, Ty jesteś DROGA, PRAWDA, ŻYCIEM – przyrzekamy Ci całym życiem pełnić służbę i rozmiłować się w wypełnianiu Prawa Harcerskiego. Na rok jubileuszowy i na lata w drodze do stulecia Związku, włączamy się, Bogarodzico Dziewico, Bogiem sławiona Maryjo, do modlitwy serc polskich, do miłenijnego Apelu JASNOGÓRSKIEGO:

Maryjo, Królowo Polski, jestem przy Tobie, pamiętam, czuam...



ZHP



SEKRETARIAT STANU

BIULETYN INFORMACYJNY NACZELNICTWA

47, Rutland Gate, London, S.W.7

LIPIEC - WRZESIEŃ 1985

WYTIĄG 17 lipca 1985 r.

Jego Świątobliwość Jan Paweł II uczestniczył duchowo w uroczystych obchodach związanych z 75 rocznicą założenia Związku Harcerstwa Polskiego, a zwłaszcza w sierpniowych złotych harcerskich organizowanych z tej okazji.

Na ręce P. Ryszarda Kaczorowskiego, Przewodniczącego ZHP poza Krajem, kieruje do wszystkich harcerzy i harcerskie słowa, które wypowiedział w dniu 6 września 1984 r. w Casel Gandolfo na spotkaniu z harcerzami przy ognisku:

"Dla Waszego Ruchu mam ogromne uznanie, powiedziałbym – pewna część. Przede wszystkim jednak uznanie dla wielkiej trafności idei harcerskiej, dla wielkiej siły wychowawczej, ideału harcerskiego, ideologii harcerskiej. To się sprawdziło w dziejach naszych przez te siedemdziesiąt pięć lat, a więc w dziejach tego stulecia, począwszy właśnie od pierwszej wojny światowej. Wiem, że druga wojna światowa wpisała w wielkie martyrologium Polski setki i tysiące imion harcerzy i harcerek, zwłaszcza w związku z Powstaniem Warszawskim, którzy w tym powstaniu brali czynny udział i oddawali życie za Ojczyznę... Charakter religijno-wychowawczy, religijno-moralny Waszej Organizacji, przy jej równoczesnej atrakcyjności dla młodzieży – jest wielkim dobrem ludzkości, wielkim dobrem Kościoła, jest wielkim dobrem naszego społeczeństwa... Tradycja abstynencji harcerskiej – właśnie ten dziesiąty punkt Prawa – jest może dzisiaj jeszcze bardziej wymowna niż kiedykolwiek, jeszcze bardziej potrzebna jako świadectwo wobec społeczeństwa. W ogóle jest potrzebne świadectwo tego stosunku do życia, które harcerstwo kształtuje i wyzwala w młodym człowieku – tego pozytywnego, twórczego stosunku do życia, tej radości życia, która się bierze z obcowania z dziećmi Stworzenia, z przyrodą; która się bierze z wewnętrznej czystości, ze szlachetności intencji, z czystego sumienia. Myślę, że to wszystko należy do dziedzictwa ruchu harcerskiego na całym świecie... Kiedy byłem (w 1983 r.) na Jasnej Górze i prowadziłem apel wieczorny, zwróciłem uwagę na to, że słowo główne tego apelu, jego słowo wiódące: "Jestem przy Tobie, pamiętam – czuam!" – jest słowem harcerskim, wziętym z tradycji harcerskiej. Tak bardzo ta tradycja jest polska, i chrześcijańska. Wgę przeknując to podziwianie i bogactwo harcerskie, całe Prawo harcerskie, i to zwięźle "Czuwaj!", pozostało słowem wywoławczym dla tego wszystkiego, co jest dobre i szlachetne w naszych dziejach i naszych duszach – a zwłaszcza naszej młodzieży".

Łącząc wyrazy szacunku

Blk

Mon. Giovanni B. RE
Absor

Od Redakcji

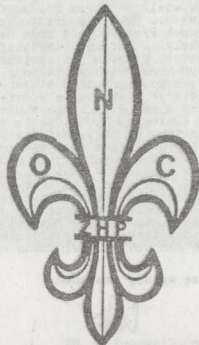
W Dniu Myśli Braterskiej, 22 lutego b.r. zakończyliśmy obchody Roku Jubileuszowego 75-lecia Związku Harcerstwa Polskiego. W tym roku, ważnym dla Harcerstwa, mieliśmy wiele różnych obchodów, ognisk i kominków.

Rozpoczęliśmy rok spotkaniem z Prymasem Polski w lutym ub. roku, a punktem kulminacyjnym pracy harcerskiej był Złot w Clumber Park, który dostarczył nam wiele wzniosłych, miłych i niezapomnianych przeżyć. Zapewne przeżycia te dodały nam ochoty i siłę do dalszej pracy harcerskiej.

Dla uzupełnienia tak znamiennego roku wydajemy tę jednodniówkę, która daje zarys pracy trzech Hufców na terenie Płn. Anglii. Opisujemy co robiliśmy i co robimy - to jest nasze wczoraj i dziś.

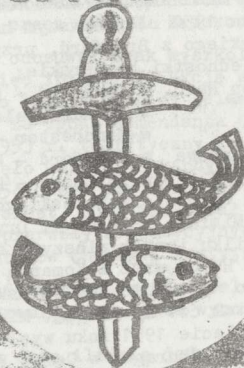
A jak będzie wyglądać nasza praca w przyszłości - nasze jutro?

Zależy ono od grona instruktorskiego, które teraz wychowujemy w Hufcach i od ich polskich rodziców - czy będą zapisywać swe dzieci do Harcerstwa, by mogły się użyć służby Bogu, Polsce i Bliźnim



HUFIEC „GDYNIA”

GDYNIA



HUFIEC HARCERZY "GDYNIA"

Hufiec Harcerzy "Gdynia" obejmujący obecnie teren Lancashire i Cheshire, obejmował w chwili powstania również Yorkshire.

Początki Hufca "Gdynia" datują się od rozkazu komendanta Chraǳwi Harcerzy W. Brytania Hm. Cz. Szwagrzaka 19, z dnia 10.8.1950r. W rozkazie tym Komendant Choraǳwi powierza Kierownikowi Okręgu Póknoc Starszego Harcerstwa dhowi Norbertowi Kunertowi utworzenie Komendy Hufca. Na propozycję dha Kunerta Komendant Choraǳwi zamianował w październiku 1950 r. pierwszym hufcowym "Gdyni" h.o. M. Zaleskiego z Bradford, przydzielając do Hufca następujące jednostki harcerskie:

Sam.Zastęp Harc.	w Bradford	- kier. H. Szymko
"	"	"
"	"	"
"	"	"
"	"	"
Gromada zuchowa	w Huddersfield	- kier. W. Misiąg
"	w Manchester	- kier. W. Tendyra
"	w Bradford	- kier. H. Nawrot
"	w Eastmoor	- kier M. Piątkowski

Komendę Hufca oprócz dha Zaleskiego tworzyli: phm.W.Tendyra, ćw. W. Misiąg, ks.phm. J. Dzyżałowski, ks.dz.harc. T. Czorny i kilku innych niższych stopniem harcerzy. Stan liczebny Hufca wraz z Komendą wynosił wtedy około 50 członków. Po wyjeździe dha Zaleskiego z Bradford, p.o. hufcowego został ćw. W. Misiąg. Mimo braków organizacyjnych zdołano w lecie 1951 roku wysłać grupę ponad 20 harcerzy na Złot Choraǳwi w Combe Farme. Z powodu braku doświadczonych instruktorów w Bradford, działalność harcerska hufca nie mogła nabrać rozmachu, wobec tego na wniosek phm. W. Tendyry, postanowiono przenieść Komendę Hufca do Manchester, który dysponował kilkoma instruktorami harcerskimi. Po porozumieniu się z Kom. Choraǳwi-phm Józef Puchałka został mianowany nowym Hufcowym rozkazem L.dz.10 z dnia 20 sierpnia 1951 roku. Dh. Puchałka wprowadził do Komendy Hufca takich instruktorów jak: hm. W. Imiolczyk, hm. W. Łysakowski, phm. Z. Andrzejowski, h.o. F. Maśka i inni. Kapłanem Hufca został ks.dziek.phm. Jan Bas. Staraniem Komendy Hufca powstaje pierwsze na terenie hufca Koło Przyjaciół Harcerstwa w Manchester, które wydatnie wspiera finansowo nie tylko miejscowe jednostki harcerskie, lecz również działalność Komendy. Powstają nowe jednostki harcerskie w Leeds, Sheffield, Halifax, Blackburn, Bolton, Preston,

Delamere Park i Doddington.

W 1952 r. powstaje pierwsza w Anglii stanica harcerska w Delamere. Komendantem stancyi został jej inicjator phm. St. Smoleń. W lecie tego roku odbyła się w stancyi kolonia zuchowa pod kierownictwem hm. W. Imiolczyka z udziałem blisko 50 zuchów. W obozie harcerskim w Bradley Woods wzięło udział 36 harcerzy. Hufiec "Gdynia" opiekował się również harcerkami, które nie miały wówczas swojego własnego Hufca. Jednym z pierwszych takich jednostek żeńskich był Sam.Zastęp Harcerek w Manchester, założony w 1951 r. przez pion M. Brzozowską.

Szybki rozwój Hufca odczuwał brak wyszkolonych instruktorów. Rozpoczęto więc intensywne akcje szkoleniowe. Organizowano każdego roku w stancyi Delamere kursy wodzów zuchowych, a za zgodą Komendanta Choraǳwi zorganizowano jesienią 1953 r. teoretyczny kurs podharcmistrowski, w którym wzięło udział 16 kandydatów na instruktorów, natomiast w 1954 odbył się kurs instruktorski na obozie w Delamere Forest. Kurs ten obrał sobie nazwę "Zarzewie". Był to pierwszy z tradycyjnych kursów kształcenia instruktorów Choraǳwi Brytyjskiej.

Powstały nowe Gromady zuchowe w Sheffield, Huddersfield i Halifax. W tym okresie stan Hufca wynosił blisko 300 harcerzy i zuchów.

Prowadzenie pracy z dużą ilością jednostek, rozsianych na tak olbrzymim obszarze było trudne. Jesienią 1955 r. postanowiono na odprawie w Manchester podzielić istniejący Hufiec na dwie oddzielne jednostki: Hufiec "Gdynia" ograniczono do obszaru Lancashire i Cheshire, natomiast na obszarze Yorkshire stworzono nowy Hufiec o nazwie "Wilno" z siedzibą w Huddersfield. Hufcowym "Wilna" został phm. Jan Gabański.

W Hufcu "Gdynia" pozostało 10 jednostek i około 150 harcerzy i zuchów.

W jesieni 1956 roku hm. Puchałka został mianowany Komendantem Choraǳwi, a kierownictwo Hufca "Gdynia" przejął hm. Wiktor Tendyra. Nowy Hufcowy przeorganizował Hufiec, podzielił go na Szczepy, wprowadził do Komendy nowych instruktorów takich jak: dz.harc.W. Pawlik, phm. S. Skupski z Bolton, phm. J. Gołygowski z Manchester, phm. I. Krawczyk, h.o. W. Mała, h.o. A. Bąkowski,

h.o. L. Pawlik - wszyscy z Manchester, phm. K. Lenartowicz z Lancaster i kilku innych. W 1958 r. Hufiec liczył 5 jednostek harcerskich, 6 gromad wychowowych, a stan Hufca wynosił 205 członków. W akcji letniej w tym roku wzięło udział 99 wychow, 35 harcerzy i 3 instruktorów. Odbył się również obóz zimowy w stancyi Delamere oraz w 1959 obóz wielkanocny, obydwie pod kierownictwem ów. E. Karpińskiego.

W 1960 r. z okazji 50-iej rocznicy ZHP w urządzonym przez Komendę Chorągwi Złociej w Lilford Park wzięło udział 30 harcerzy Hufca. W tym roku Hufiec otrzymał sztandar, ufundowany przez Bryg. Koło Młodych "Pogoń" w Manchester. Sztandar został wręczony hufcowemu w czasie dużej uroczystości harcerskiej przez gen. B. Duchę.

Działalność Hufca nabiera rozmachu. Nabyto dodatkowe baraki w stancyi w Delamere, co umożliwiło organizowanie większych ilściowo kolonii /120 łózek/. Ze stancyi Delamere korzystał również hufiec "Wilno", który tam urządził swoje kolonie i biwaki. W Manchester działa pod kierownictwem dz. harc. B. Sergota Krąg Instruktorski, który w programie swym przewidywał referaty i dyskusje na tematy harcerskie. Powstają dalsze jednostki harcerskie w Lancaster - phm. K. Lenartowicz. Oldham - h.o. Judkowski, Ashton Under Lyne - ów. Brzeski, Cheetham Hill - Z. Żaba i T. Musioł, Bury - Tomaszewski, Kunert, Krupa. W 1963 r. "Gdynia" posiadała 10 jednostek harcerskich, 6 instruktorów, 75 harcerzy, 8 wędrowników, 110 wychow - razem 199 członków. W 1964 r. dwóch instruktorów Hufca /J. Bernasiński i A. Stryjak/ wzięło udział w światowym Jamboree w Portugalii.

W 1962 r. władze miejskie w Northwich postanowiły zlikwidować Osiedle Polskie w Delamere Park, a tym samym i stancję Hufca. Dla celów kronikarskich należy wspomnieć, że w stancyi w Delamere Hufiec "Gdynia" urządził 11 kolonii wychowowych, z udziałem około 1000 dzieci. Kierownikami tych kolonii byli: hm. W. Imiolczyk, hm. F. Maśka, ho. J. Wnuk, hm. W. Tendyra i dz. harc. A. Wójciechowska. W 1963 r. kolonia pod kierownictwem pion. I. Antonikowej odbyła się w stancyi w Lilford. Była to jedyna kolonia Hufca urządzona nie na "własnych śmieciach".

Zacząły się gorączkowe poszukiwania za nowym obiektem pod stancję. Zasugerowane przez dha W. Pawlika Polskie

Osiedle Penhros było bardzo atrakcyjne, lecz znajdowało się 140 mil od Manchesteru. Po dłuższych naradach Komendy Hufca, postanowiono zacząć pertraktacje z Zarządem Osiedla, które zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem. Duże usługi w tej sprawie oddał Hufcowi prezes Koła SPK inż. Jarosław Żaba. Przystosowanie wynajętych budynków do użytku: przebudowa, instalacje wodne i sanitarne, urządzenie kuchni, malowanie itd. zajęło 17 kolejnych week-endów. W pracach tych wzięło udział ponad 130 instruktorów, starszych harcerzy i harcerek i członków KPH. Latem tego roku odbyła się pod kierownictwem hm. W. Tendyry pierwsza, trzy tygodniowa kolonia. W tym samym roku urządził w stancyi Penhros swoją kolonię Hufiec "Wilno". Stworzenie nowej stancyi w tak krótkim czasie było możliwe dzięki pomocy finansowej prawie wszystkich organizacji społecznych w Manchester. W 1965 r. Hufiec posiadał: 6 jednostek harcerskich, 9 gromad wychowowych, 12 instruktorów, 85 harcerzy i 141 wychow, razem 238 członków.

Rok 1966 był t.zw. Rokiem Milenijnym, w którym Hufiec "Gdynia" brał b. czynny udział. W maju w wielkiej uroczystości na White City w Londynie wśród 40,000 uczestników było 48 harcerzy "Gdyni". W Złociej Milenijnym w Lilford Park wzięło udział 38 harcerzy z Hufca pod komendą phm. S. Słupskiego. W grudniu, w uroczystości zakończenia Roku Milenijnego w Manchester wzięło udział ponad 100 harcerek i harcerzy z Hufców "Gdynia" i "Kaszuby". Połowa programu akademii została wykonana przez Harcerstwo. W całorocznym harcerskim konkursie Milenijnym, dotyczącym całokształtu pracy drużyn - Sam. Zastęp Harcerzy z Lancaster zdobył pierwsze miejsce.

W 1967 powstaje dalsza Gromada Wychowa w Flixton, prowadzona przez dhnę H. Puchażka. W roku 1969 przypada 25-rocznica Bitwy o Monte Cassino. Dużą część programu pracy harcerskiej drużyn Hufca odbywała się pod hasłem udziału w Złociej ZHP na Monte Cassino. Poparcie społeczeństwa, szczególnie w Manchester, które złożyło £1000 na rzecz wysłania dużej grupy harcerskiej z Hufca na Złot Monte Cassino, umożliwił wyjazd 39 harcerzy na Złot. We wrześniu 1970 r. po 14 latach urzędowania na funkcji hufcowego hm. W. Tendyra został na własną prośbę zwolniony z tego stanowiska, a nowym Hufcowym został mianowany hm. Irosław Krawczyk.

W chwili przekazywania Hufiec liczył 10 jednostek harcerskich, 170 harcerzy i zuchów, oraz 12 instruktorów. Komendę Hufca tworzyli: harcmistrzowie: W. Tendyra, J. Puchakka, S. Smoleń, F. Maśka, E. Karpiński, oraz podharcmistrzowie: ks. praż. J. Bas, T. Krawczyk, K. Lenartowicz, L. Pawlik, H. Barański, J. Krawiecki, S. Słupski i W. Mala.

Nowy Hufcowy poprowadził pracę Hufca według dotychczasowej linii, choć na początku starał się wprowadzić szereg inwacji. Utrzymał ilość jednostek, a nawet w 1973 założył mieszany Sam. Zastęp w Blackpool z phm. E. Ehlassem jako kierownikiem na czele. W dalszym ciągu urządza coroczne obozy harcerskie i kolonie zuchowe - obecnie tylko dwutygodniowe. Komenda Hufca wspólnie z KPH wprowadziła pewne ulepszenia w stancy, szczególnie odnośnie urządzeń kuchennych i sanitarnych, a KPH przy pomocy starszyny harcerskiej wybudowało dużym wysiłkiem i nakładem pracy duże estetyczne domki, które zwiększyły ilość pomieszczeń stancy, oraz dodały jej splendoru.

W 1973 r. grupa 33 harcerzy z Hufca "Gdynia" wzięła udział w okazji 50-lecia Chorągwi Harcerzy we Francji. Wyjazd został zorganizowany przez hm. W. Tendyrę, który był odpowiedzialny za wyżywienie wszystkich uczestników Zlotu z W. Brytanii w liczbie 84 harcerzy. "Gdynia" urządziła również wycieczkę z Urbes do Szwajcarii dla wszystkich uczestników Zlotu. Dużym ciosem dla Hufca był zgon zasłużonego instruktora hm. Fr. Maśki. Zastugi śp. hm. Fr. Maśki nie tylko dla Hufca, lecz również dla całej Chorągwi były duże, dlatego w jego pogrzebie w Urmston wzięło udział liczne grono instruktorów z całej Chorągwi, jak również duże rzesze harcerzy i harcerek.

W 1976 r. 4-ch harcerzy z Hufca "Gdynia" wyjechało na Światowy Zlot do Kanady, znowu przy spontanicznej pomocy organizacji społecznych Manchester. Oprócz corocznych obozów harcerskich w W. Brytanii, Hufiec urządził dwa obozy na terenie stancy harcerzy polskich we Francji w Urbes, mianowicie w 1979r. z udziałem 49 harcerzy - komendantem obozu był hm. A. Strzyjak, oraz w 1980r. z udziałem 53 harcerzy - komendantem był Hufcowy hm. I. Krawczyk. Oboz urządził kilka wycieczek

krajoznawczych do Szwajcarii, do Strasburga, do Nancy i kilku innych miast francuskich.

W Światowym Zlocie ZHP w Comblain la Tour w Belgii wzięł udział 30 harcerzy Hufca. Komendantem obozu był przew. Marek Kozak. W punktacji ogólnej na 16 podobozów, podobóz Hufca "Gdania" zajął 4 miejsce. Zlot odbył się w 1982 rok

Od początku swego istnienia Hufiec posiadał sklepik zaopatrzenia harcerskiego. Np.: wszystkie kłamry do pasów mundurowych są dostarczane do wszystkich jednostek w W. Brytanii z naszego sklepiku. Również prawie od samego powstania Hufiec posiadał swój środek transportowy. Czasem był to tylko van, czasem duży autobus.

W roku Jubileuszowym 75-lecia ZHP harcerze z Hufca wzięli udział w Zlocie w Clumber Park, Nottinghamshire.

Na koniec należałoby jeszcze podkreślić, że Komenda Hufca zawsze ściśle współpracowała ze wszystkimi organizacjami społecznymi na swoim terenie, a w Manchester w szczególności. Utrzymanie stancy, pojazdów mechanicznych, udział w kursach szkoleniowych nie byłoby możliwe bez wydatnej pomocy finansowej organizacji.

Dla celów kronikarskich podajemy jednostki harcerskie Hufca na początku 1985 roku:

6	Drużyna Harcowników w Manchester	-	druż. h.o. J. Kowalki
6	" Wędrowników	"	h.r. R. Krawczyk
14	" Harc. O dham, Bolton i Rochdale	" h.o. R. Hałuszczyk	
	Sam. Zast. Harc. w Preston	Zastępowy	phm. A. Wojnarowski
"	" Wędr. w Crewe	"	"
	Gromada Zuchów-chłopców-	Manchester-wódz	phm. A. Antonik
"	" " mieszana	Bury	" "
"	" " "	Lancaster	" hm. K. Lenartowicz
"	" " "	Bolton	" wyw. M. Michałowski
KPH	- Manchester	-	prezes Zb. Pawlik
KPH	- Bury	-	" M. Skwarnecka

Stan ogólny Hufca na początku 1985 r.
8 instr. i 103 harcerzy i zuchów.

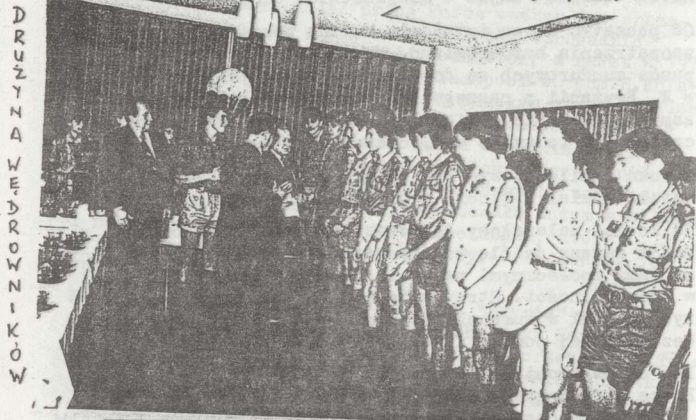
Komendę Hufca tworzą: harcmistrz: I. Krawczyk, W. Tendyra
W. Pawlik, K. Lenartowicz, S. Słupski. podharcm.: A. Antonik
i E. Ehlas, przew. A. Wojnarowski i h.o. L. Michalozyk.
Niż demograficzny jaki obserwujemy w ostatnich latach powoduje, że stany drużyn maleją i coraz trudniej o znalezienie odpowiednich kandydatów na drużynowych i wodzów



zuchowych, jesteśmy jednak przekonani, że Hufiec "Gdynia" będzie się nadal rozwijał, wychowując młodzież na wiernych synów Kościoła, dobrych Polaków i niosących chętną pomoc bliźnim członków społeczeństwa.

Manchester, styczeń 1986r.

W. Tendyra, hm.



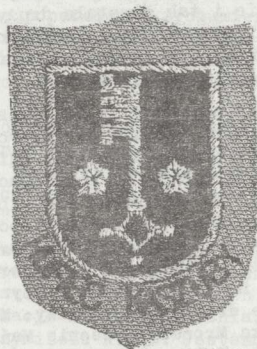
DRUZYNA
WĘDROWNIKÓW



KOLONIA

DELA-MERE

HUFIEC „KASZUBY”



DRUŻYNA "SOSNY" W HUDDERSFIELD

Drużyna harcerzek w Huddersfield istniała jeszcze zanim założono hufiec "Kaszuby". W roku 1957 Hanka Mrozek zebrała grupę dwunastu zuchów, które już ukończyły lat jedenaście i tak powstała drużyna im. Emilii Plater. Harcerki wyjeżdżały na obozy organizowane dla harcerzek, które należały do męskich hufców, ponieważ były jeszcze częścią hufca "Wilno".

W roku 1962, kiedy założono hufiec żeński, drużyna huddersfieldzka była jedną z pierwszych drużyn w składzie nowego hufca, oraz dostarczyła hufcową - Hanke Mrozek. W kwietniu roku 1963 goszczono tutaj zjazd hufca, aby uczcić pierwszy rok pracy hufca. Rok potem ś.p.Ks.kapelan hm. Józef Dryżałowski poświęcił nowy sztandar hufca w polskim kościele M.B. Czeszochowskiej. Uroczystość ta też odbyła się w Huddersfield. Z przejściem do hufca żeńskiego drużyna przyjęła nazwę "Sosny". Funkcje drużynowej pełniły: Małgosia Borzyskowska, ponownie Hanka Mrozek - obecnie Mańkowska, Lesia Szydłowska, Basia Kaliszczak, Teresa Cybulska, Marta Gabańska, Marysia Białkowska, Pola Pukacz, na krótki czas Marysia Białkowska i Krysia Fritsch. Obecnie drużynową jest Oleńka Mańkowska.

Narazie stan drużyny nie jest zbyt liczny, jest nas tylko dziesięć, ale ponieważ gromadę zuchową mamy dość dużą, jest nadzieja na nie daleką przyszłość. W drużynie mamy też harcerki z Halifax, ponieważ nie ma tam dość harcerek aby założyć samodzielny zastęp.

Pomimo małego stanu bierzemy czynny udział w życiu tutejszej parafii. Od roku 1971 prawie każdej niedzieli, harcerka w mundurze czyta obie lekcje na rannej Mszy św. W okresie Wielkanocnym również się udzielamy: w Niedzielę Palmową rozdajemy palemki, robione z baziak przez harcerki i zuchy, za które otrzymujemy wolne datki, w Wielką Sobotę od samego rana do wieczornego nabożeństwa pełnimy wartę przy Bożym Grobie, w Wielkim Poście, za zgodą księdza proboszcza urządzamy Drogę Krzyżową - harcerka, harcerz lub zuch stoi przy każdej stacji i kolejno czytają krótkie rozważanie i odmawiają modlitwy, na procesję Bożego Ciała, z pomocą dha Mańkowskiego

i innych ustawiamy ołtarz harcerski zanim dołączymy do procesji. Podczas roku uczestniczymy, wraz ze sztandarem hufca w uroczystych Mszach św. z okazji 3-go maja, Święta Żonierza i Odzyskania Niepodległości w listopadzie, a po popołudniu bierzemy udział w akademiach.

Zbiórki drużyny odbywają się w sali parafialnej, gdzie jesteśmy przy poparciu i zrozumieniem ze strony Komitetu P.O.K. i gospodarza sali. Tak jak inne ośrodki gościmy też przybyszów na zjazdy z okazji Dnia Myśli Braterskiej i św. Józego. W ub. roku odbył się u nas również zjazd poobozowy - "Pokłosie Złotu". Przygotowywałyśmy też pokazy na konkurs literacki, który odbywa się podczas kominka w dniu św. Józego i wygrałyśmy też pierwszą nagrodę dla hufca kilka razy, a ostatnią w roku 1984 kiedy zainscenizowałyśmy balladę Adama Mickiewicza p.t. "Lilije".

Opiekuną naszą drużyny jest Koło Spadochroniarzy, którzy wspierają nas finansowo, szczególnie podczas akcji letniej, ale też i w innych porach roku. Pomagają nam też inne organizacje i stowarzyszenia, m.in. Koło SPK, Koło Pań, P.W.K. i oczywiście K.P.H. Jesteśmy wszystkim organizacjom bardzo wdzięczne za ich pomoc. Nasza praca zarobkowa oprócz palemek, przeważnie odbywa się około świąt Bożego Narodzenia, kiedy urządzamy bazar i oczywiście chodzimy koleđować. Pieniądze używamy na różne potrzeby podczas roku, oraz jako subwencje na okcje letnie. Harcerki z drużyny "Sosny" co roku biorą udział w obozie hufca i różnych zlotach, oraz wyjeżdżają na kursy, biwaki i zjazdy w ciągu roku.

W ciągu naszego istnienia nie raz wraz z rodzinami i całą parafią przeżywałyśmy smutek z powodu śmierci osób, które nam dużo pomogły w pracy naszej. Uczestniczyłyśmy we Mszach żałobnych i pogrzebach: ś.p. ks. Hm. Józefa Dryżałowskiego, kapelana hufca i pierwszego proboszcza parafii, ś.p. Ks. Jana Starostki, drugiego proboszcza, ś.p. dha Jurka Serafina, założyciela harcerstwa w Huddersfield, i ostatnio ś.p. hm. Jana Gabańskiego, założyciela i pierwszego hufcowego hufca "Wilno".

W następnym roku drużyna nasza będzie obchodziła trzydzieści lat pracy. Przez te lata nie zawsze było łatwo, jak i teraz nie jest, ale mamy nadzieję, że przyjdzie poprawa i nasza drużyna znów zakwitnie w następnych latach.

Czuwaj!

Oleńka Mańkowska, pion.

DRUŻYNA "TOPOLE" w LEEDS

Drużyna harcerek w Leeds powstała jako samodzielny zastęp w 1958 roku. Zastępową była Wanda Skłodowska.

W 1962 roku powstał hufiec "Kaszuby" do którego dołączył się zastęp. Z czasem zastęp powiększył się i przekształcił w drużynę, składającą się z 17 harcerek. Ponieważ wszystkie drużyny hufca przyjęły nazwy drzew polskich, drużyn w Leeds przyjęła nazwę "TOPOLE". Drużynową została Wanda i pełniła tę funkcję bez przerwy aż do 1971 roku.

W 1971 roku Wanda wyjechała z Leeds i następną drużynową została 14-letnia Lila Śmiechowska. Była ona najmłodszą drużynową. W ciągu dziewięciu lat pracy włożyła dużo poświęcenia i wysiłku w prowadzeniu drużyny.

Następną drużynową została Jasia Skalska, a Lila została opiekunką. Drużyna liczyła w tam czasie 34 harcerek. Z czasem liczba ich zmniejszyła się, większość odeszła na studia, a coraz mniej dochodziło. Po odejściu Jasi Skalskiej drużynową została Zosia Kmietowicz, ale tylko na krótki okres czasu, gdyż też odeszła na studia. Po niej, w 1982 roku drużynową została Teresa Porecka i do dziś pełni tę funkcję.

Od samego początku istnienia drużyny "Topole" harcerki biorą czynny udział w życiu hufca. Wyjeżdżają na obozy letnie, kursy, zjazdy itp.

Nieraz gościmy u siebie hufce "Wilno", "Gdynia" i "Kaszuby" na kominkach poobozowych, Dniach Myśli Braterskiej i podczas obchodów Patrona Harcerstwa - św. Jerzego.

Podczas kominka w dniu św. Jerzego odbywa się konkurs z literatury polskiej, w którym biorą udział wyżej wymienione hufce. Drużyna "Topole" dwa razy wygrała 1-sze miejsce w konkursie z pokazami z literatury - "Pan Tadeusz" i "W pustyni i puszcy, dzięki pomocy p. Poreckiej.

W 1985 roku przypadło nam pełnić rolę gospodarzy na Zjeździe św. Jerzego, kiedy to obchodziliśmy 75-lecie Harcerstwa. Z tej okazji urządziliśmy wystawę historii harcerstwa i jednostek w Leeds.

Corocznie po kilka harcerek wyjeżdża na obozy letnie na terenie Anglii. W 1969 roku, w 25-tą rocznicę bitwy o Monte Casino 6 druhen brało udział w Zlocie. Brały również udział w Zlocie w Kanadzie i w Belgii, również pojechały na obóz we Włoszech.

W tym wszystkim pomagają nam K.P.H., które pokryło każdej uczestniczącej znaczną część kosztów. K.P.H. również pomaga nam finansowo przy wyjazdach na obozy i kursy. Przy tej okazji chcemy wyrazić im naszą wdzięczność za tę pomoc i poparcie jakich nam zawsze tak chętnie udzielają.

Praca w Harcerstwie jest coraz trudniejsza, gdyż wiele harcerek ma trudności z językiem polskim. Dziś drużyna składa się z 10 harcerek. Jest to młoda drużyna, ale pełna energii do pracy.

Poza normalnymi zbiórkami bierzemy czynny udział w życiu Ośrodka parafialnego, między innymi w święto Bożego Ciała, pełniąc warte przy Bożym Grobie. W Wielki Piątek razem z harcerzami prowadzimy Drogę Krzyżową. Bierzemy udział w akademiach i uroczystościach kościelnych.

W ostatnich latach, wspólnie z harcerzami odwiedzamy domy polskie z kolędą, tym samym, dzięki ofiarności życzliwych nam osób, powiększamy nasze fundusze. Przed Niedzielą Palmową robimy palemki które są rozdawane przed kościołem, za co zostajemy wynagradzani wolnymi datkami. Urządzamy także kiermasze z ciastem własnego wypieku.

Teraz zaczynamy zbierać makulaturę i liczymy, że w ten sposób zbierzemy trochę pieniędzy aby więcej harcerek mogło pojechać na następny Zlot który ma się odbyć w U.S.A. w 1988 roku.

Czuwaj!

Teresa Porecka, sam.

DRUŻYNA "BRZOZY" W MANCHESTER

Pierwszą drużynową drużyny "Brzozy" w Manchester była hm. Siostra Jadwiga Wróblewska.

Drużyna istnieje od 1962 roku, przedtem była drużyna "Giewont" która należała do hufca "Gdynia". W pierwszych latach stan drużyny utrzymywał się około 30, ale w roku 1970 stan się powiększył do tego stopnia, że stworzono dwie drużyny - "Jodły" i "Modrzewie". Duże stany utrzymywały się przez kilka lat, ale ostatecznie powrócono znów do jednej drużyny "Brzozy". Obecną drużynową jest Ewa Wensel, a instruktorką hm. Zofia Żaba. Na przestrzeni lat wiele druhen pełniło funkcje drużynowych, oto one: Basia Żaba, Urszula Wojciechowska, Krysia Banaszak, Basia Stryjak, Basia Banaszak, Marysia Bardzińska, Ania Sergot, Basia Chlebik, Aldona Gąsiorowska, Małgosia Filbrandt, Zosia Wolwach, Dżidzia Tendyra, Grażyna Kozłowska, Ewa Bem, Wanda Uciniek, Ewa Lange, Małgosia Oleś, Ewa Kozak, Iwona Szofińska, Urszula Grabowska, Basia Szofińska.

W pracy drużyny ustaliły się pewne coroczne prace i imprezy. Porządkowanie grobów na Zaduszki - to służba dla tutejszej społeczności polskiej. Na św. Mikołaja harcerki urządzają dla dzieci gry i zabawy. Na bazarze Kaziukowym harcerki mają swoje stoisko. W czasie rekolekcji w parafii harcerki zabawiają dzieci w sali przy kościele, by ich rodzice mogli spokojnie brać udział w rekolekcjach. W niedzielę Palmową harcerki sprzedają palemki przed kościołem. W Wielki Piątek i Sobotę wspólnie z harcerzami trzymają wartę przy Bożym Grobie. Kolędowanie po domach polskich to jedna z głównych imprez zarobkowych.

Harcerki wraz z harcerzami, często także biorą udział a akademiach i uroczystościach narodowych, występując z jednym lub dwoma numerami, albo wypełniając cały program akademii.

Drużyna pozostaje pod opieką Koła Karpatczyków i Koła Przyjaciół Harcerstwa.

Czuwaj!

Zofia Żaba, hm.

SZCZEP "ŚWIERKI" W OLDHAM

W 1986 roku mija 23 lata odkąd na pagórkach miasta, pamiętającego rzymskie czasy, które po wojnie przygarneło kilkuset Polaków i dało im pracę, wyrosły "pod obcym niebem" nasze "Szarotki" - zastęp polskich harcerek.

Zastęp zorganizowała Siostra Jadwiga Wróblewska C.R. z Manchesteru i dojeżdżała do Oldham przez 2 lata aby prowadzić zbiórki. Następnie opiekę nad zastępem przejęła dhna A. Rymaszewska i sprawuje tę funkcję do dziś. Z zastępem "Szarotki", liczącego 6 druhen rozwinęła się drużyna która przybrała nazwę "Świerki". Funkcje drużynowych pełniły kolejno: ś.p. Ewa Rymaszewska /zmarła przedwcześnie w 1982 roku/, Krysia Jarosz, Ela Jankowska, Danusia Jarosz, Irena Wojtaszewska, Marysia Jarosz.

Gdy ilość młodzieży zmalała, drużyna stała się znów samodzielnym zastępem, który prowadziły, Ania Hyla, Teresa Umcka, Regina Ławrynowicz, Helena Rymaszewska, Weronika Ławrynowicz.

Gromadę zuchów, która nosi nazwę "Orlęta" prowadziły dhny Wanda Dziedzic, Teresa Noga, Ewa Hyla, a obecnie Basia Rys.

W gromadzie jest 12 zuchów. Zastęp obecnie liczy 5 harcerek, zastępową jest Michalina Kowalczyk.

Szczep wraz z Kołem Przyjaciół Harcerstwa urządza różne imprezy dochodowe aby pomóc młodzieży w braniu udziału w kursach, zjazdach, koloniach, obozach itd. Akcja zarobkowa jest różna: np. zbieramy i sprzedajemy makulaturę, robimy palemki i kartki świąteczne, urządzamy bazyry "Kaziukowe" i "Mikołajkowe". Część dochodów zawsze przeznaczana jest na pomoc innym. Początkowo pomagaliśmy sporadycznie, np. zbierając fundusze na ołtarz w naszej kaplicy, na zometr do szpitala rakowego w Polsce, wysyłając odzież do Sióstr Antoninek w Kraju itp. Od czasu "Solidarności" nawiązałyśmy kontakt z dwoma domami Opieki Społecznej dla dzieci opuszczonych lub upośledzonych w Polsce. Co miesiąc wysyłamy im paczkę z używaną odzieżą, lub przekazujemy dar pieniężny na Medical Aid for Poland.

Od 1971 roku posiadamy swoją własną harcówkę w P.O.K., która służy nam jako miejsce zbiórek i także jako



przechowalnia sprzętu i bazarowych darów, oraz jako biblioteka.

"Świerki" prowadzą ilustrowane kroniki swej pracy, których zebrało się już 12 tomów. Kroniki prowadziły przez wiele lat Ania i Ewa Hylówna, potem Helenka Rymaszewska, a obecnie Nacia Garnet.

Pomimo wielu trudności i szczupłych naszych szeregów, staramy się pracować jak najlepiej, bo w ciężkich chwilach przychodzą na myśl zobowiązujące słowa naszego hymnu:

"Wszystko co nasze Polsce oddamy"

Czuwaj!

Aleksandra Jarmulska-Rymaszewska
podharcemistrzyni



SAMODZIELNY ZASTĘP "MŁODY LAS" w SHEFFIELD

"Młody Las" w Sheffield to aż . . . trzy harcerki, plus zastępowa sam. Ania Kucewicz. Jest nadzieją, że ten las będzie rósł szybko, bo zuchów w Sheffield jest sporo.

Obecny zastęp jest wznowieniem pracy harcerek na tym terenie, gdyż przez kilka lat jednostki harcerek tam nie było.

Gdy Polacy osiedlali się w Sheffield w latach powojennych powstał tam m.in. Krag Starszo-harcerski, który istnieje do dziś, a niedługo potem gromada zuchowa, drużyna harcerzy i zastęp harcerek "Pszczołki". Zastęp ten z początku należał do hufca "Karpaty", a później do hufca "Wawel", zaś w 1968 roku przeszedł do hufca "Kaszuby". Opiekę nad drużyną "Młody Las" sprawowała dhna Aniela Zychowicz, drużynowymi były dhny A. Zychowicz, L. Zycho-wicz i D. Jarosz.

Harcerki brały czynny udział w życiu polskiej społeczności, występowały na akademiach, opiekowały się polskimi grobami, kolędowały, urządziły "Andrzejki", "Kaziuka" i loterie. W latach 70-tych, z braku dziewcząt, zastęp przestał istnieć. Pracę wznowiła w październiku 1985r. dhna Ania Kucewicz z Leeds, która jest na studiach w Sheffield.

Nieliczny narazie zastęp ma regularne zbiórki na których uczą się jak służyć Bogu, Polsce i bliźnim, oraz praktycznej wiedzy harcerskiej, by mogły sobie dać radę na biwakach i obozach.

Niedawno były na kominku u harcerzy którzy biwakowali w pobliskim Whitley Woods. Również pomagały w przygotowaniu sali i loterii na imprezę harcerską zwaną "Śledziem".

Młodzieńki zastęp jest otoczony opieką i życzliwością miejscowego społeczeństwa.

Czuwaj!

Ania Kucewicz, sam.

SAMODZIELNY ZASTĘP "WIERZBY" W BRADFORD

Drużyna harcerek w Bradford istniała od 1956 roku, a może i wcześniej, ale ze względu na to, że czasami brakowało drużynowej, były częste przerwy w pracy.

Pierwszą drużynową drużyny "Wierzby" zanotowaną w rozkazach hufca "Kaszuby" była phm. Basia Kunachowicz, pełniła tę funkcję od 1964 do 1967 roku. Następnie przez krótki okres drużynową była Teresa Warszylewicz, a po niej phm. Henryka Kisiel. Dłna Kisiel pozostała instruktorką drużyny, a po niej funkcje drużynowych pełniły Danusia Kisiel, phm. Irena Smolska i hm. Pat Paul, która później została hufcową hufca "Kaszuby". Następnymi drużynowymi były Henia Szymańska, Mila Tarasek i Janka Mantyka.

Po kilkuletniej przerwie pracę Samodzielnego Zastępu "Wierzby" wznowiła st. ochot. Olga Borowa we wrześniu 1985 roku.

Zastęp ma swój własny proporzec ufundowany w 1969 roku przez Koło 1. Dywizji Pancerniej, które opiekowało się drużyną i nadal opiekuje się zastępem.

Zastęp, tak jak przedtem drużyna, bierze czynny udział w akademiach narodowych. Harcerki pełnią Wartę przy Bożym Grobie, biorą udział w Drodze Krzyżowej i innych nabożeństwach w Polskim Kościele. Zbiórki odbywają się regularnie w klubie parafialnym. Miejscowe KPH roztacza nad zastępem opiekę.

W lutym 1985 roku, właśnie w Bradford miało miejsce historyczne spotkanie harcerzy i harcerek z Płn. Anglii z Ks. Prymasem Kardynałem Glempem, który wizytował parafie polskie w Anglii. W czasie kazania Ks. kardynał zwrócił się także do młodzieży nawiązując do naszych ideałów i do 75-lecia ZHP. Po Mszy św. Ks. Prymas rozmawiał z nami na dziedzińcu kościelnym. Spotkanie to pozostanie nam na długo w pamięci.

Olga Borowa, st. ochot.

GROMADA ZUCHÓW "STOKROTKI" W MANCHESTER

Gromada istniała już od roku 1956, była założona przez hm. Irenę Antonik. Obecnie gromadę prowadzi Basia Góra i Danusia Dorożkiewicz, a opiekunką jest dhna Irena Antonik.

Większość zuchów jeździ na kolonie do Penhros. W ubiegłym roku zobywały na kolonii sprawność Warszawianki.

W ciągu roku zbiórki odbywają się regularnie po Mszy św. szkolnej.

Czuji!

Irena Antonik, hm.



ZUCHY W PENRHOS

Tegoroczny obóz hufca, to udział w Jubileuszowym Zlocie 75-cia Związku Harcerstwa Polskiego. Cieszyliśmy się licznym udziałem harcererek, było nas aż czterdzieści.

Miejscem naszego obozowania był rozległy park w Nottinghamshire - Clumber Park. Park był piękny, idealny teren na Zlot, były łąki i lasy, gdzie było nam wolno urządzać gry i po nim chodzić. Przyjechaliśmy na teren obozu przed południem, kilka namiotów już stało, postawionych przez drużyny które dzień wcześniej przyjechały. W niedzielę już stały wszystkie obozy. Zlot harcererek był pod nazwą "Harcerska Dola", a hasło brzmiało - "Dobrem zwyciężamy zło". Nasz obóz miał nazwę "Wolność". Nazwy zastępów: "Mądrość, Wytrwałość, Solidarność, Radość i Odwaga" zostały wybrane jako, że oznaczają cechy które są potrzebne do uzyskania i utrzymania wolności.

W pierwszym tygodniu było przygotowanie do Zlotu, który miał rozpocząć się w sobotę. Miałyśmy trochę czasu dla naszego programu, przygotowaliśmy się do stopni, przerabialiśmy sprawności. Trzeba było też przygotować się do różnych konkursów: np. konkurs stawiania namiotów, piosenek, zdobnictwa, jak i do olimpiady, która odbyła się w drugim tygodniu Zlotu. Konkurs stawiania namiotów miał odbyć się podczas "Dnia Gości". Gra polegała na tym, że każda drużyna musiała przedostać ekwipunek obozowy przez rzekę bez zamoczenia i postawić obóz na drugiej stronie rzeki w jak najkrótszym czasie. Skoro nie można było zamoczyć ani siebie ani sprzętu, trzeba było nauczyć się chodzenia na szczydach i wykombinować jak najlepiej i najszybciej. Można było sprzęt przedostać na drugą stronę. Do dyspozycji były trzy duże beczki, dwie deski i cały ekwipunek. W dniu konkursu, jak też przez większość czasu trwania obozów padał deszcz, najpierw mżył, a potem porządnie się rozpadał. Ale prawie wszystkie drużyny się stawiły, po pracy i przygotowaniach nie pozwolili aby pogoda pozbawiła ich szansy zwycięstwa. Konkurs odbył się i był wielkim sukcesem. Nasze dwie drużyny otrzymały trzecie i ostatnie miejsce. W innych konkursach, zdobyliśmy pierwsze miejsce w zdobnictwie i sporcie,

a drugie miejsce w konkursie śpiewania.

W czasie Zlotu harcerki zbierały się na wspólną modlitwę, która była prowadzona codziennie przez inny hufiec.

Były wspólne ogniska całego Zlotu i także poszczególne obozy zapraszały się wzajemnie. W niedzielę mieliśmy wielką defiladę i wspólną Mszę św. dla całego Zlotu. Deszcz też i tu nam towarzyszył. Wypada podkreślić wielką zaletę terenu Zlotu, bo pomimo niepogody nie było błota.

Zlot 75-lecia Harcerstwa Polskiego w Clumber Park był wielkim sukcesem. Gościliśmy harcerzy i harcerki z Kraju, Austrii, Belgii, Francji i z Niemiec Zachodnich

Historia nasza jest piękna i pełna zasług. Niech dla Dobrej Bóg abyśmy za dwadzieścia pięć lat mogli obchodzić nasze stulecie.

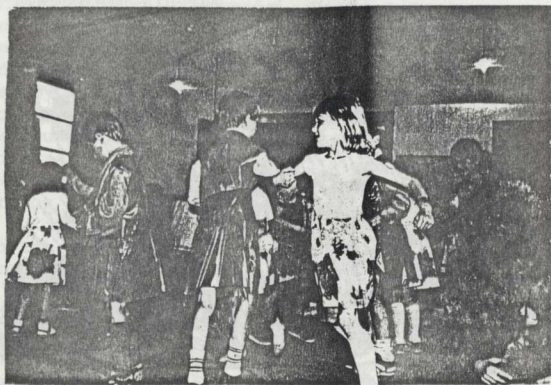
Czuwaj!

Marysia Białkowska, hm.



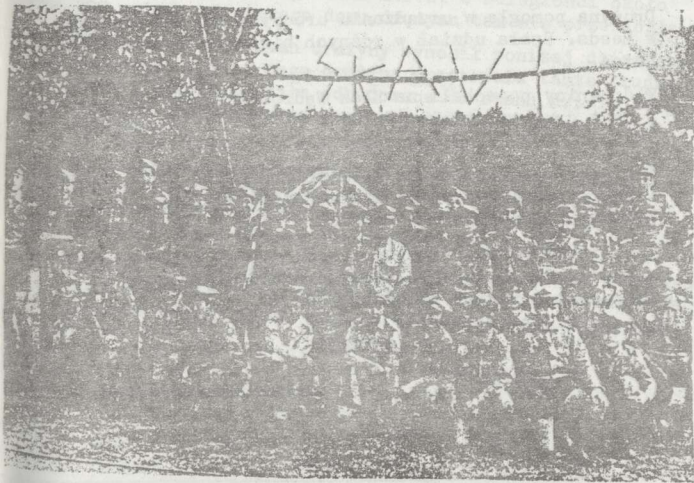


DRUZYNA 'TOFOLE' - LEEDS



ZUCHY W PENRHOS

HUFIEC „WILNO”



9 DRUŻYNA HARCERZY W LEEDS
im. św. Maksymiliana-Maria Kolbe

Drużyna powstała w roku 1956. Na patrona wybrano
bł. Maksymiliana - Maria Kolbe.

Założył drużynę ś.p. phm. Jerzy Serafin.
Następni drużynowi: Janusz Flammer, Zbigniew Sinicki,
Jerzy Kucewicz/przez 8 lub 9 lat/, Andrzej Borucki,
Wojciech Tadeusiak, Piotr Lipiński, Jan Parkola, Jerzy
Skalski, Roman Hałuszczak, Henryk Porecki, Franek
Pepliński, Paweł Pepliński, Jerzy Pepliński, Marek
Domański, Marek Pepliński.

W roku Millennium - 1966 Drużyna zdobyła I-sze miejsce
w konkursie Chorałowi Harcerzy w W. Brytanii za pracę
i wyniki w ciągu roku. Również zastępy "Orków"
i "Żubrów" zdobyły 2 i 3 miejsce.

W ostatnim roku cała drużyna brała udział w rozpoczęciu
Roku Jubileuszowego - 75 lat istnienia Związku
Harcerstwa Polskiego podczas obchodu Dnia Myśli
Braterskiej w Bradford, Mszą św. koncelebrowaną przez
J.Em.Ks. Kardynała J.Glempa - Prymasa Polski, a i także
w powitaniu Jego Eminencji we własnej parafii w Leeds,
wieczorem.

Drużyna pomogła w urządzaniu uroczystości św. Jerzego
w Leeds. Brała udział w różnych biwakach i imprezach
hufca.

Wędrownicy pojechali na Zkasz Wędrowników do Walii,
a cała drużyna wzięła udział w Złocie Jubileuszowym
75-lecia Z.H.P., który odbył się w Clumber Park.

W ciągu trzydziestu lat istnienia drużyna brała liczny
i czynny udział w wielu Złotach, zjazdach, obozach,
biwakach, zimowiskach i kursach.

Z szeregów naszej drużyny wyszli dobrzy instruktorzy,
/nawet jeden hufcowy/, którzy pracują obecnie na
funkcjach w innych hufcach.

Czuwaj!

Marek Pepliński, p.wd.

10 DRUŻYNA HARCERZY W BRADFORD
im. Władysława Jagiełły

Drużyna powstała pod koniec lat 50-tych, a więc
istnieje już prawie 30 lat.

Nasza drużyna powstała jako 10 w Wielkiej Brytanii
i nosi chustę koloru złotego, która jest również
chustą hufca i dlatego jest znana jako "Złota Dziesiątka

Za Patrona naszej drużyny obraliśmy sławnego polskiego
króla Władysława Jagiełłę.

Pierwszym drużynowym w Bradford był dh. J. Kucewicz
i wtedy było ponad trzydziestu harcerzy w naszej
drużynie. Początkowo zbiórki odbywały się w Domu
św. Stanisława Kostki. Był to mały cztero-pokojowy
dom i tam również były klasy polskiej szkoły sobotniej.

Po sprzedaży tego domu drużyna zaczęła prowadzić
zbiórki w Domu S.P.K. przy Great Horton Road.

Ilość członków drużyny stale się ostatnio zmniejsza
i w końcu lat 60-tych spadła do dwudziestu.

Po wybudowaniu nowego Domu S.P.K. w odległości około
300 metrów od starego domu, drużyna tam się przeniósła.

Około roku 1980 stan drużyny wynosił poniżej dziesięciu
harcerzy. Pomimo tego drużyna przetrwała tamte trudne
lata i powoli została odbudowana do stanu dzisiejszego.
Otecnie drużyna nasza jest największą w hufcu, licząc
15 harcerzy.

Najważniejszym wydarzeniem w rocznym życiu drużyny,
oprócz obozu hufca, jest nasz co-rocny biwak, który
organizujemy w czasie wakacji jesiennych już od
czterech lat i cieszy się wielkim powodzeniem.

Również drużyna nasza wygrała konkurs pokazowy z litera-
tury polskiej, który odbywa się co roku w dniu św. Jerzego.
Ogólnie mówiąc nasza drużyna wykazuje sporą aktywność.

Drużynowy

11 DRUŻYNA HARCERZY W HUDDERSFIELD
im. Andrzeja Małkowskiego

Drużynę założył w 1957 roku ś.p.phm. Jurek Serafin i był jej drużynowym przez trzy lata. Następni drużynowi to druhowie: Jan Orysiuk, Józio Zabłocki, Mirek Zakrzewski, Rysio Wdowczyk, Janek Wdowczyk, Leon Wdowczyk, Andrzej Knapik, Staszek Gabański, Jędrzejczak, Kazik Wieliczko, Marek Szablewski i Alek Procyk.

W latach 70-tych drużyna pełna rozkwitu, liczyła około 30 harcerzy. Potem jednak zarysował się spadek na skutek braku młodzieży i dziś drużyna jest właściwie zaledwie zastępem. Ale na szczęście gromada zuchów wzrasta i jest nadzieja, że drużyna znów zacznie też stawać się większą. Obecnie poza normalnymi zbiórkami, które prowadzi dojeżdżający z Bradford dh. Alek Procyk, drużyna jako sama nie przejawia większej działalności, poprostu dołącza do innych drużyn. Natomiast nadal harcerze biorą udział w różnego rodzaju imprezach harcerskich w swoim ośrodku, lub też w przejawach życia ośrodka. Biorą udział, wspólnie z harcerkami przy organizowaniu spotkań, kominków, pełnią wartę przy Grobie Bożym, współuczestniczą w harcerskiej Drodze Krzyżowej, są obecni podczas procesji Bożego Ciała, czy też biorą udział w pielgrzymce dekanalnej w Hazlewood Castle. A w ośrodku polskim nie uchylają się od udziału w akademiach rocznicowych, czy też innych obchodach, zawsze w miarę możliwości, tworzą poczet sztandarowy ze sztandarem hufca podczas Mszy świętych.

Jeżeli chodzi o lata dawne, kiedy drużyna była liczna i kiedy Huddersfield był siedzibą hufca "Wilno", a hufcowymi byli: ś.p. hm. Jan Gabański, pierwszy hufcowy i założyciel Hufca, hm. Jan Orysiuk, hm. Wacek Mańkowski, hm. Czesław Pukacz i hm. Rysio Wdowczyk praca harcerska prowadzona była na wysokim poziomie. Dowodem tego wymownym to poparcie społeczeństwa polskiego w Huddersfield dla Harcerstwa, kiedy został nabyty obiekt na Stanicę Fenton. Nie tylko pośpieszono z pomocą finansową, ale dziesiątki osób przez wiele, wiele weekendów beinteresownie pomagało w rozbudowie staniczki i nadal pomaga, choć już w mniejszym stopniu. Tysiące godzin pracowali wspólnie z instruktorami z terenu Huddersfield. Oczywiście przy ogromnie wydatnej pomocy

innych ośrodków polskich.

Stanica, to nasza chluba, to nasz własny kąt, gdzie możemy się spotykać przy różnego rodzaju imprezach harcerskich.

Nie wolno zapominać nam, że to nasz obowiązek o tę stanicę dbać, aby nie poszła w ruinę, wciąż potrzeba jest chętnych rąk do pracy, bo ci co tam pracują od wielu lat, już coraz trudniej im podołać w pracy. Ta pomoc społeczeństwa to jasny dowód, że harcerze i harcerki zaskarbili sobie uznanie ich, że smutno wyglądałby ośrodek polski bez młodzieży harcerskiej. Cenimy sobie ogromnie to pełne do nas zaufanie i pragniemy zapewnić, że nadziejach w nas pokładanych nie zawiedzimy. Chcemy zawsze postępować zgodnie z Przyrzeczeniem i Prawem Harcerskim, nadal służyć: Bogu na pierwszym miejscu, Polsce - ucząc się pilnie mowy polskiej, aby poznać Jej historię chlubną, bliżnim - wszystkim ludziom na świecie nieść uśmiech radości z życia.

Czuwaj!

C.P. hm.



26 DRUŻYNA HARCERZY W SHEFFIELD
im. gen. T. Bora - Komorowskiego

Drużyna harcerska w Sheffield powstała w 1967 roku. Pierwszym drużynowym, a obecnie szczerpowy, był pfm. Stanisław Kardasiński, od 1967 do 1974 roku. Po nim funkcję drużynowego objął dh. Jan Parkola, obecnie harmistrz i hufcowy hufca "Wilno". Sprawował ją do roku 1976. W okresie tym drużyna ożywiła swą działalność i zwiększyła stan ilościowy. W roku 1975 brała udział w obozie "Pałacyk Michła" na Howarth Farm, a rok później w Carew, Walia. Drużyna także była reprezentowana na światowym Zlocie w Kanadzie. Dh. W. Dreweński był drużynowym od 1976 do 1979 roku i przez te trzy lata drużyna się zwiększyła.

Drużyna brała udział: w Zlocie Chorągwi Harcerzy w W. Brytanii - "Ncwy Zryw", w 1977r. w poświęceniu Centralnej Stacji Harcerskiej Fenton w 1978r. powitaniu J.E.Ks. Biskupa W. Rubina w Sheffield pogrzebie ś.p. ks.pfm. M. Szymankiewicza - kapelana hufca i drużyny w 1979 roku.

Następnym drużynowym został dh. Marek Szablewski. Drużyna wtedy liczyła 12 harcerzy. Wzięli udział w obozie "Czarne Szczyty" we Włoszech w 1981 roku. Także drużyna prawie cała wzięła udział w 3-cim światowym Zlocie ZHP w Belgii rok później.

Wiosną tego roku drużyna wygrała pierwsze miejsce w konkursie z literatury polskiej pokazem p.t. Ptak.

W 1982 roku drużynę objął dh. Janek Andrzejowski i jest z nami do dziś. Drużyna brała udział w obozie hufca w Szkocji w 1983r. Poza zbiórkami w harcówce, urządzamy wiele wycieczek w teren, gier, konkursów. Bierzemy udział w życiu naszego Ośrodka, jak przy poświęceniu tablicy pamiątkowej ku czci poległych żołnierzy w II-giej Wojnie światowej, wmurowanej w katedrze w Sheffield, w akademii o Powstaniu Warszawskim pokaz "Zaczęło się". Bierzemy udział we wszystkich obozach hufca, np. w Elsham gdzie harcerze budowali mosty i ścieżki w parku. Braliśmy także udział w Zlocie Jubileuszowym 75-lecia ZHP, w Clumber Park. Bierzymy udział w Zaduszkach. Staropolskim zwyczajem

co roku kolędujemy. Organizujemy własne biwaki, a zbiórki drużyny odbywają się raz na dwa tygodnie. Od początku drużyna prowadzi kronikę drużyny i wszystkie wydarzenia są opisane w niej.

Na zakończenie wypada dodać, że w roku Jubileuszowym drużyna otrzymała własny proporzec, który wręczył uroczyste hm. Parkola - nasz hufcowy. W dniu tym była zorganizowana wystawa harcerska.

Czuwaj!

R. Jaszek - kronikarz



ZUCHY W SHEFFIELD

Krąg Starszo-harcerski "Chrobry" postanowił założyć pierwszą gromadę zuchową w Sheffield. Powstała ona 29 czerwca 1953 roku i przybrała nazwę "KRASNOLUDKI", a ich pierwszym wodzem została dhna Jadzia Pryjomko-harcerka z zastępu "Pszczołek".

Gromada na początku była gromadą samodzielną i nie należała wtedy do hufca "Wilno".

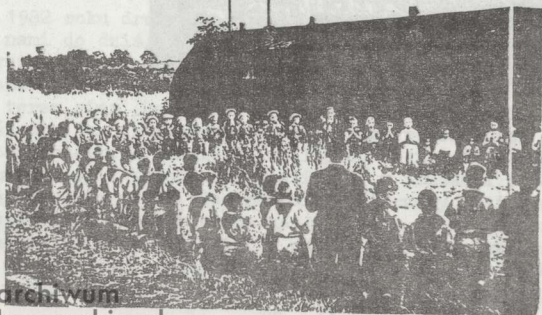
Następnym wodzem został dh.Cz.Kardasiński. W gromadzie wtedy było 30 zuchów, a zbiórki odbywały się w angielskiej szkole.

Od tego czasu gromada nadal istnieje, chociaż stan jej ilościowy i wodzowie się zmieniały! Gromada ciągle wytrwale pracowała i jeździła na kolonie do Delamere Park, Lilford, Penhros i Fenton pod dowództwem różnych bardzo dzielnych wodzów: Dhny Adeli Bakunowicz, Anieli Zychowicz, Basi Szablewskiej, dhna W.Szablewskiego, Juliusza Burasa, Eli Koszler, Izy Trojanowskiej i obecnie Ewy Jakubowskiej przy pomocy Marysi Klisz.

Obecny stan zuchów w gromadzie jest 10.

Czuj!

Ela Koszler



K
O
L
O
N
I
A

D
E
L
A
M
E
R
E

1
9
5
5

archiwum
harcerskie.pl

DRUŻYNA WĘDROWNIKÓW HUFCA "WILNO" im.hm.Józefa Grzesiaka "Czarnego"

Trzecia gałąź Organizacji Harcerzy nosi nazwę HARCERZE - WERDOWNICY. Członkiem tej gałęzi, czyli wędrownikiem zostaje harcerz który ukończył 15 rok życia, po odbyciu próby i odnowieniu przyrzeczenia harcerskiego podczas obrzędu wtajemniczenia.

Na lewym naramienniku wędrowniczym, z wyhaftowanym ogniskiem ułożonym prawidłowo w gwiazdkę, sposobem skautowym - na długotrwałe palenie, są trzy polana, które symbolizują trzy główne punkty pracy wędrowniczej:-

praca nad sobą
szukanie miejsca w społeczeństwie
służba.

Trzy płomienie symbolizują:-

najniższy - zdrowie
średni - wiedzę
duży - charakter i siły duchowe wznoszące się ku Najwyższemu Dobru, ku Bogu, które razem tworzą harmonijny rozwój osobowy.

Metodą ułatwienia ich realizacji są:-

zdobywanie sprawności wyższego szczebla
zobywanie wyższych stopni harcerskich -
t.j. H.O. i H.R.
różne wywiady
akcje.

W naszym hufcu wędrownicy istnieją od wielu lat. Z początku jako Zastęp, a obecnie jako drużyna.

W 1969 roku wędrownicy brali udział w światowym Zlocie na Monte Cassino.

Zainteresowanie tą gałęzią pracy harcerskiej rosło dosyć powoli. Odbywały się obozy wędrowne hufca i nasi wędrownicy też biorą udział w Złazach Wędrowników Chorałwi.

A oto kilka danych o obozach i ich komendantach:

Rok 1972 - obóz Rhewl, Walia - kom. pwd. K. Borkowski
1974 - Wray, Lancaster - pwd. J. Wdowczyk
1976 - Światowy Złot na "Kaszubach - Kanada
1977 - Złot Chorałwi Harcerzy w St.Briavels

1978 - Szkocja	kom.pwd. L. Wdowczyk
Lake District	
/10.D.H./	phm. K. Borkowski
1979 - Szkocja	hm. R. Wdowczyk
1980 - Peak District	pwd. K. Wieliczko
1981 - Alta Via 1 - Włochy	phm. M. Nalewajko
1982 - Światowy Złot ZHP w Belgii	
1983 - North York Moors	h.o. K. Koszler
1984 - Lake District	pwd. W. Dreweński
1985 - Snowdonia	pwd. W. Dreweński

Próbna Drużyna Wędrowników w hufcu powstała 25.9.1980 a 22.2.1986 zatwierdzona jako drużyna im.hm.Józefa Grzesiaka "Czarnego".

Funkcje drużynowych pełnili:

1980 - 1982	pwd. K. Wieliczko
1982 - 1983	ów. K. Koszler
1983 - 1985	pwd. W. Dreweński
Od 22.2.1986	pwd. H. Bąk

Praca w naszej drużynie idzie dobrze, jesteśmy pełni zapału do dalszej pracy, a na obóz wędrowny w tym roku wybieramy się w góry, przy Mont Blank, koło Chaminiw w Alpach.

Wędrownicy.... To My!

Henio Bąk, pwd



HARCOWNICY HUFCA "WILNO" W ROKU JUBILEUSZOWYM 75-lecia Z.H.P.

Rok Jubileuszowy Związku Harcerstwa Polskiego rozpoczął się uroczystie podczas Dnia Myśli Braterskiej w Bradfordzie podczas wizyty J.Em. Ks.Kardynała Józefa Glempa, Prymasa Polski Mszą św. przez niego koncelebrowaną. Następnie po obiedzie odbył się Kominek w Domu SPK

Tydzień przedtem odbył się pierwszy biwak Roku Jubileuszowego, biwak hufca "Budrysty IV". Komendantem biwaku był h.o. Janek Andrzejowski. W biwaku tym brali udział harcerze z czterech drużyn. Podczas biwaku wybudowaliśmy most linowy 20 metrów długości. Biwak odbył się w stolicy angielskich Guides, Whitley Woods koło Sheffield.

W 1985 roku Dzień św. Jerzego - Patrona Harcerstwa obchodziliśmy w Leeds. Mieliśmy okazję zwiedzić pięknie zorganizowaną wystawę historii Harcerstwa. Podczas kominka odbył się konkurs z literatury polskiej, który wygrała "Złota Dziesiątka" z Bradford. Pokaz był oparty na wierszu A.Mickiewicza - Pani Twardowska.

W maju, w Centralnej Stacji Harcerskiej Fenton odbył się po raz pierwszy biwak sportowy hufca. Komendantem był pwd. Marek Szablewski. Tutaj 30 harcerzy ćwiczyło dwa ognie, siatkówkę, stawianie namiotów itd., ażeby przygotować drużyny na zlot w lecie.

Pielgrzymka hufca do Hazlewood Castle odbyła się w pierwszą niedzielę lipca, w której wzięli udział harcerze z drużyn: 9DH, 10DH i 26DH. W kaplicy złożyliśmy votum upamiętniające nasz Rok Jubileuszowy 75-lecia ZHP.

Tydzień po pielgrzymce odbył się 3 dniowy biwak przedzłotowy hufca pod namiotami w Bradley Woods, koło Huddersfield. Komendantem był hufcowy dh.hm.Jan Parkoła. Mieliśmy różne zajęcia i ćwiczenia aby dobrze przygotować się do zlotu jubileuszowego. Podczas biwaku, w niedzielę odbyło się drugie święto hufca, podczas którego harcerze otrzymali od hufcowego odznaki pamiątkowe jubileuszu 75-lecia ZHP. Odbyły się konkursy: konkurs piłki nożnej - wygrany przez 10DH po raz pierwszy a konkurs drugi przez 26DH. Był również konkurs musztry.

Następną imprezą był udział hufca w Zlocie Jubileuszowym

w Clumber Park. W obozie z naszego hufca wzięło udział 45 uczestników. Braliśmy udział w różnych konkursach i ćwiczeniach. Obóz miał nazwę "SKAUT". Komendantem obozu podczas zlotu był pwd. M.W.Dreweński, a przez trzeci tydzień obozu pwd. M. Szablewski. W trzecim tygodniu odbył się dwudniowy bieg na stopnie. Podczas biegu harcerze musieli nocować w szałasach, w lesie.

Po obozie wędrownym hufiec brał udział w dorocznym Festynie i spotkaniu poobozowym w stolicy Fenton. Wędrownicy brali udział we wszystkich konkursach.

Nową imprezą na początku 1986 roku było "Pokłosie Złotowe" w Huddersfield. Tam razem z hufcami "Kaszuby" i "Gdynia" nasz hufiec brał udział w grze terenowej i kominku, obiad był "barberque" przy polskim ośrodku, przygotowany przez hufcowego i dha hm. F. Wdowczyka.

Na jesieni, w Bramhope odbył się jesienny biwak "Złotej Dziesiątki". Komendantem biwaku był ów. L. Onoszko. Razem z komendą było 15 harcerzy.

W Sheffieldzie 1-go grudnia odbył się "Dzień Harcerski", poprzedzony Mszą św., podczas której poświęcony został proporzec "Amarantowej" 26DH w Sheffield. Po obiedzie miała miejsce wystawa o historii Harcerstwa w Sheffield i kominek. Była obecna cała Komenda hufca, oraz harcerze z Bradford i Leeds. Hufcowi wręczył proporzec drużynowemu dhowi pwd. J. Andrzejowskiemu.

W lutym, kiedy było bardzo zimno i wszędzie dokoła leżał śnieg, odbył się kurs drużynowych i zastępowych hufca w Whitley Woods, koło Sheffield. Było 15 uczestników, oraz 2-ch z hufca "Wrocław". Kurs wizytowała cała Komenda Hufca razem z hufcowym. Była wspaniała atmosfera i na kominek przyjechały harcerki z Sheffield oraz wielu innych gości. Kurs był bardzo udany.

Rok Jubileuszowy zakończył się uroczystie podczas Dnia Myśli Braterskiej w Sheffield, gdzie zjechało się około 150 harcerek, harcerzy i zuchów. Podczas Roku Jubileuszowego mieliśmy bardzo dużo imprez, harcerze przerabiali także sprawność Roku Jubileuszowego i pracowali w swoich ośrodkach. Mam nadzieję, że 76-ty rok pracy harcerskiej będzie tak samo bogaty i, że nasz hufiec w swoim 50-tym roku istnienia będzie dalej służył Bogu, Polsce i bliźnim.

ZUCHY HUFCA "WILNO" W ROKU JUBILEUSZOWYM

Ruch zuchowy na terenie hufca "Wilno" w Yorkshire działa już prawie 30 lat. W każdym ośrodku polskim istniała lub wciąż istnieje gromada zuchowa. Obecnie w hufcu działa pięć gromad: - w Bradford "Leśne Duszki", w Huddersfield "Szare Szeregi", w Leeds "Skoczki", w Scunthorpe "Rycerze" i w Sheffield "Krasnoludki".

Rok jubileuszowy rozpoczęliśmy w Bradford w Dniu Myśli Braterskiej, 24 lutego 1985r. Mieliśmy zaszczyt uczestniczenia we Mszy św. koncelebrowanej przez J.Em.Ks.Kardynała Józefa Glempa, Prymasa Polski, który w tym dniu odwiedził ośrodki polskie w Yorkshire w kolejnym programie jego wizyty pasterskiej w W. Erytanii. Zuchy nasze prowadziły modlitwy wiernych podczas Mszy św. Po Mszy św. braliśmy udział w uroczystym kominku wspólnie z harcerkami i harcerzami północnych hufców - "Gdynia", "Kaszuby" i "Wilno". Później, tego samego dnia zuchy z Leeds i Huddersfield miały okazję do osobistego spotkania się z Księdzem Prymasem i wręczenia mu kwiatów

Po tym tak uroczystym rozpoczęciu Roku Jubileuszowego gromady zuchowe zabrały się do przerabiania sprawności Roku Jubileuszowego pod kierownictwem swoich wodzów: - Dhny Olgi Borowej w Bradford, Dhny Joli Włodarczyk w Huddersfield, Dhny Basi Krzyworączki w Leeds, Dhny Izzy Trojanowskiej w Sheffield, oraz Dha Jana Foyera w Scunthorpe.

W czerwcu z okazji Dnia Zucha, wszystkie gromady spotkały się na wycieczce w Yorku. Tutaj zwiedzaliśmy zabytki tego historycznego miasta, oraz Muzeum Yorvik - gdzie odbudowana jest część miasta York tak jak wyglądała za czasów Wikinów, włącznie z dzwiami i zapachami. Na wspólnym kominku w Rowntree Park jeden z naszych zuchów - Marek Epstein pasowany został na harcerza.

W następnych tygodniach zuchy i ich wodzowie zaczęli przygotowywać się do Kolonii Jubileuszowej. Kolonia odbyła się między 4tym a 17 sierpnia w Centralnej Stolicy Harcerskiej Fenton, Lincolnshire, gdzie co roku odbywają się kolonie hufca. Pierwszy tydzień kolonii zbiegł się ze Zlotem Jubileuszowym 75-lecia ZHP, który miał miejsce w Clumber Park, Nottinghamshire, zaledwie



17 mil od Fenton. Tematem kolonii była "Podróż Przez Wieki", przy pomocy statku kosmicznego Tardis pożyczonego od sławnego podróżnika w czasie Doktora. Kto? Wracaliśmy do czasów piastowskich i powstania Państwa Polskiego. Przeskoczyliśmy do roku 1910 do czasów założenia Harcerstwa Polskiego przez Andrzeja Małkowskiego. Potem pojechaliśmy na księżyc na spotkanie z Panem Twardowskim.

W pierwszym tygodniu kolonii przybyła do nas cała kolonia hufca "Szczecin" ze stacji St. Briavels w południowej Walii. Po pięknym wspólnym kominku przenocowali u nas a następnego dnia pojechaliśmy razem na Złot w Clumber Park, gdzie pięknie nas ugościli harcerze. Podczas kolonii wiele dostojnych gości nas odwiedzało: - Dh. Przewodniczący ZHP hm. Ryszard Kaczorowski, Dhna Komendantka Chorągwi Harcerek, Dh. Komendant Chorągwi Harcerzy, wielu instruktorów i instruktorek, a także J.E.Ks. Biskup Szczepan Wesoły, który odprawił nam Mszę św. w Dniu Gości.

W drugim tygodniu kolonii, już bardziej spokojnym, mogliśmy się zabrać do zdobywania sprawności, oraz gwiazdek zachowych.

12 zuchów zostało pasowanych na harcerzy i harcerki. Wróciliśmy do domów zadowoleni i pełni wrażeń.

Od września rozpoczęła się dalsza praca poszczególnych gromad we własnych ośrodkach. W trzech gromadach nowi wodzowie objęli kierownictwo gromad: -

w Sheffield dhna Ewa Jakubowska,

w Huddersfield dhna Teresa Pukacz

w Bradford dh. Leszek Żelazowski.

Tematy programów są różne, "Leśne Duszki" w Bradford bawią się w listonoszy, "Skoczki" w Leeds w Górala i Góralkę, "Szare Szeregi" w Huddersfield w Zwierzęta Rozmawiające, a "Krasnoludki" w Sheffield goszczą Kometę Halleya.

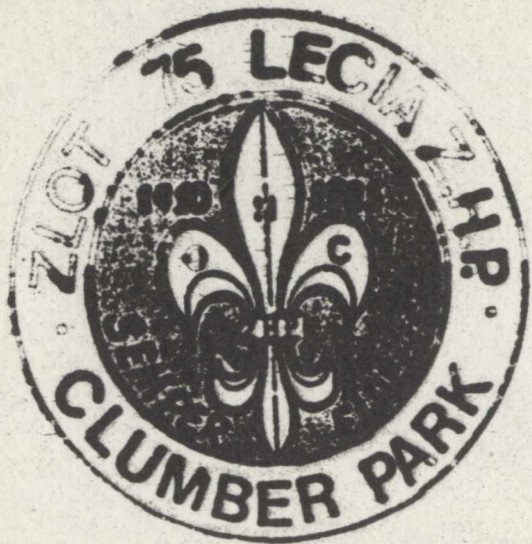
Przez te nasze gry i zabawy w języku polskim pielęgnujemy naszą kulturę i wychowujemy się na dobrych i pozytywnych Polaków. W Dniu Myśli Braterskiej wszystkie zuchy otrzymały odznakę jubileuszową w postaci gwiazdki z cyfrą 75 i rozpoczęliśmy następne ćwierćwiecze naszej pracy prowadzącej do stulecia ZHP.

Wracamy do nas!

Czuj!

Andrzej Borowy, phm.





Zespół Redakcyjny: hm. Am Mańkowska
 hm. W. Mańkowski
 hm. Cz. Pukacz
 pion. A. Mańkowska
 sam. A. Kucewicz
 sam. U. Grabowska



archiwum
 harcerek i
 Rysunki